

Rębak do gałęzi: kupić czy zrobić samemu?

Autor: Anita Musialska

Data: 4 marca 2017



[Pogoda](#) na dworze nadal sprzyja pracom porządkowym w sadzie i obejściu. Jest więc okazja, by pozbyć się dziko rosnących krzewów, przyciąć gałęzie drzew lub usunąć obumarłe konary. Tylko co zrobić z gałęziami? Pomocny może okazać się rozdrabniacz do gałęzi, potocznie zwany rębakiem. O to, jaki rębak wybrać i czy może warto zrobić go samemu, zapytaliśmy zarówno rolników, jak i mechaników maszyn rolniczych.

Rębak do gałęzi podczepiany do ciągnika to koszt kilku tysięcy złotych. Profesjonalne urządzenia, używane zwykle przez [firmy](#) zajmujące się pielęgnacją drzew, **kosztują nawet 2 razy tyle**. Pomysłowi rolnicy planują, jak zrobić własny rębak, **przerabiając stare maszyny** służące do rozdrabniania płodów rolnych. Czy jest to jednak bezpieczne i na co zwracać uwagę przy budowie?

Jak zrobić rębak do gałęzi i czy to się opłaca?



Źródło: AgroFoto.pl, seblis0

Problem z gałęziami mają nie tylko rolnicy ogrzewający swoje domy drzewem, ale przede wszystkim sadownicy.

– Posiadam 8-hektarowy sad, w którym rosną jabłonie i wiśnie. Po każdym przycinaniu pozostawała mi hałda gałęzi. Początkowo czekałem około roku i gdy gałęzie skruszały, rąbałem na drobne i paliłem nimi w piecu, ale **roboty było przy tym co nie miara**. Po sprawdzeniu, ile kosztuje firmowy rębak, postanowiłem sam się pomęczyć i zrobić własny – mówi Pan Mirosław Tomaszko (lat 36), rolnik i sadownik z Trzebnicy (woj. dolnośląskie).

– Jak zrobić rębak? To proste – mój zbudowałam ze **starej sieczkarni do zielonki**. Założyłem mocniejsze noże i tnie nawet gałęzie o grubości 12 cm. Rębak jest zawieszony na ciągniku Ursus C-360, a pocięte gałęzie za pomocą wirnika i leja, który kupiłem na złomie, ładowane są bezpośrednio na przyczepę. To duża wygoda – tłumaczy sadownik.

Poza wygodą samoróbka to oszczędność.



Źródło: AgroFoto.pl, VDamianos

– Całkowity koszt mojego rębaka do gałęzi wyniósł 2200 zł, zaś nowy kosztowałby mnie ok. 6 tys. Pracowałem już nim 2 sezony i jestem zadowolony – dodaje gospodarz.

Niektórzy rolnicy obawiają się jednak, iż praca z samoróbką **nadmiernie obciąża silnik ciągnika.**

*– Zastanawiam się właśnie nad kupnem rębaka do gałęzi. Raczej nie skłaniałbym się ku własnemu projektowi, bo gałęzi mam sporo i taki rozdrabniacz, który nie ma własnego silnika, mógłby nadmiernie obciążać mojego Władimirca T25. Myślę, że jest to przede wszystkim **kwestia masy wirującej**, im jest jej mniej, tym ciągnikiem bardziej trzęsie. Oczywiście rolnicy konstruują również*

rębaki z własnym silnikiem, ale wydaje mi się, że koszty są wtedy podobne albo niewiele mniejsze niż przy nowym – mówi Krzysztof Gospodarski (lat 56) z Olszany (woj. podkarpackie), właściciel 16-hektarowego gospodarstwa rolnego o specjalności produkcja roślinna.

Decydując się na zakup rębaka do gałęzi, powinniśmy zastanowić się przede wszystkim, z jakim ciągnikiem ma pracować nasz sprzęt.

Piotr Wasilewski, sprzedawca rębaków z Brzegu

Tarczowy, bębnowy czy może walcowy – jaki rębak wybrać?

Oferta nowych rozdrabniaczy do gałęzi jest dość duża. Zdecydowanie największą popularnością cieszą się 2 rodzaje rębaków: [tarczowe i bębnowe](#). Natomiast rębaki **walcowe sprawdzają się raczej w sadach**, do rozdrabniania tzw. przyrostów.

– *Decydując się na zakup rębaka do gałęzi, powinniśmy zastanowić się przede wszystkim, z jakim ciągnikiem ma pracować nasz sprzęt. Jeżeli posiadamy mały ciągnik, taki o mocy do 30 KM, to możemy zdecydować się na rębak walcowy, który tnie gałęzie o średnicy do ok. 8 cm i przystosowany jest do workowania powstałej masy. Takie rębaki mogą być również wyposażone we własny silnik – mówi pan Piotr Wasilewski, sprzedawca rębaków z Brzegu (woj. dolnośląskie).*

– *Przy większych rozdrabniaczach wymagana moc ciągnika wynosi już minimum 60 KM. Rolnicy posiadający takie traktory najchętniej kupują 2 rodzaje rębaków: tarczowe lub bębnowe. Pierwsze przeznaczone są do rozdrabniania gałęzi o maksymalnej średnicy 12 cm. Drugie – bębnowe – są wytrzymalsze i odpowiednie dla **rozdrabniania gałęzi wraz z konarami i odrostami** (także z liśćmi i igliwem) oraz pni drzew o średnicy do 16 cm. Szczególnie polecam je dla plantatorów [wierzby energetycznej](#). Jeżeli chodzi o cenę, to rębak tarczowy to koszt ok. 3–6 tys. zł, natomiast [ceny rębaków bębnowych](#) zaczynają się już od 6 tys. zł – dodaje ekspert.*



Źródło: AgroFoto.pl, belarust25

Czy bezpiecznie jest zatem konstruować rozdrabniacze do gałęzi samemu czy może warto zainwestować w profesjonalny rębak?

– Wybór odpowiedniego rębaka do gospodarstwa powinien być uzależniony od ilości gałęzi, którą zamierzamy przerobić na opał czy kompost – mówi pan Łukasz Zawitowski z Brzegu (woj. dolnośląskie), mechanik maszyn rolniczych.

– Zaletą profesjonalnych rozdrabniarek bębnowych czy tarczowych jest fakt małego obciążenia pracującego z nim ciągnika. Część rębaków na rynku wyposażonych jest natomiast dodatkowo w **elektroniczny system No-stress**, który przez zatrzymanie układu podającego nie dopuszcza do jego przeciążenia. Dodatkowo układ napędowy w takim rębaku napędzany jest przez własną pompę hydrauliczną i nie ma już potrzeby korzystania z hydrauliki ciągnika. Przy rozdrabniaczach – samoróbkach należy zaś uważać na ewentualne przeciążenia albo zdecydować się na konstrukcję rębaka z własnym silnikiem – dodaje rolnik.

Zobacz również: [Przegląd i serwis rębaków: kiedy go wykonać?](#)